

<http://rozalowski.info>

## **Polacy w Pierwszej Międzynarodówce (autor nieznany).**

Podobnie jak to miało miejsce po 1831 roku, także i teraz znalazł się na emigracji spory zastęp powstańców, kultywujących teorie o ścisłym związku pomiędzy zagadnieniem wyzwolenia narodowego a sprawą gruntownych przeobrażeń społecznych. Tego typu koncepcja, charakterystyczna dla całego ówczesnego obozu demokratycznego, konsekwentnie rozwijana, skłaniała wielu polskich patriotów do nawiązania ściślejszych kontaktów z obozem socjalistycznym w skali międzynarodowej. Tym też należy tłumaczyć ewolucję światopoglądową, jaką przeszła grupa radykalnych polskich demokratów, reprezentantów lewicowego skrzydła "czerwonych" w powstaniu, nawiązujących po roku 1864 żywą łączność z międzynarodowym socjalizmem.

Tymczasem właśnie wówczas - w roku 1864 - powstało w Londynie Międzynarodowe Stowarzyszenie Robotnicze, słynna I Międzynarodówka, założona przy aktywnym współudziale wodzów i teoretyków międzynarodowego ruchu robotniczego - Karola Marksa i Fryderyka Engelsa. Dążenie do poparcia polskiego powstania 1863 roku przyspieszyło prace nad jej zorganizowaniem, powołany bowiem wówczas 24-osobowy komitet dla przygotowania wiecu w sprawie polskiej przekształcił się następnie w Tymczasową Radę Generalną wspomnianego Stowarzyszenia. [...] Kierownikiem ideowym nowo kreowanej organizacji był sam Marks, jako członek niemieckiej delegacji. Manifest Międzynarodówki i statuty były jego dziełem. Manifest Międzynarodówki mocno piętnował "bezwstydną aprobatę", którą ujawniły "wyższe klasy Europy" "wobec uśmiercenia bohaterskiej Polski". Także inne manifesty i rezolucje Międzynarodowego Stowarzyszenia Robotników gorąco brały w obronę sprawę polską i podkreślały, że "Polska toczyła wojnę (mowa o powstaniu 1863 roku - J. B.) o niepodległość w interesach wszystkich ludów Europy, a na skutek jej klęski sprawa cywilizacji i postępu ludzkości doznała ciężkiego wstrząsu".

Utworzenie wymienionej organizacji i jej działalność rychło zwróciły na siebie uwagę najradzykalniejszej części polskiej demokratycznej emigracji. W kręgach, tej emigracji budziła się myśl, że w tym stowarzyszeniu międzynarodowym, stawiającym sobie jako cel naczelną walkę z wyzyskiem i uciskiem, leży przyszłość Polski. Oczywiście, Międzynarodówka była w zasadzie tylko organizacją robotniczą, jednakże kształtująca się ówczesnie nowa sytuacja polityczna wskazywała na to, że w przyszłości klasa robotnicza pozostanie główną siłą rewolucyjną, że poza nią nic będzie niż innych sił, które by mogły podjąć konsekwentną walkę o wyzwolenie społeczne i narodowe.